



Dominika Polkowska

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin

Socjolog — prekariusz? O tożsamości zawodowej absolwentów socjologii

Abstract: The main aim of this article is to examine the relationship between the profession “sociologist” and its potential precarization. The article presents an analysis of sociology as a profession, as well as the labor market of graduates in sociology based on data from selected Polish cities. In the second part of the article, the author raises the issues of professional identity, and in particular, tries to answer the question about the professional identity of sociology graduates.

Given that precarity applies to people who, in order to survive, have to take up low-quality jobs, which are unstable, temporary, underpaid, and have no prospect of promotion, no job security, and no employment contract — it is difficult to qualify a sociologist as a precarity profession.

Key words: sociologist, profession, precariat, professional identity

Streszczenie: Głównym celem artykułu jest zbadanie związków między zawodem socjologa a prekaryzacją tego zawodu. W artykule zaprezentowana została charakterystyka zawodu socjologa, a także rynku pracy absolwentów socjologii na podstawie danych z wybranych miast w Polsce. W drugiej części artykułu poruszane są zagadnienia tożsamości zawodowej, a w szczególności kwestia tożsamości zawodowej absolwentów socjologii.

Biorąc pod uwagę, że prekariat dotyczy ludzi, którzy muszą się utrzymać z prac niskiej jakości, niepewnych, tymczasowych, nisko płatnych, bez perspektyw awansu, bez zabezpieczeń, najczęściej również bez umowy — na podstawie przeprowadzonych analiz trudno jednoznacznie zakwalifikować socjologa jako zawód prekarny.

Słowa kluczowe: socjolog, zawód, prekariat, tożsamość zawodowa

Wprowadzenie

W „Klasyfikacji Zawodów i Specjalności” (2014) pod numerem 263 204 znajdziemy zawód „socjolog”. Czytamy tam, że socjolog „prowadzi badania w różnych subdyscyplinach socjologii (m.in. socjologii ogólnej, pracy, rodziny, prawa i patologii społecznej, oświaty i wychowania, kultury) oraz badania opinii społecznej i rynku, których przedmiotem jest struktura i funkcjonowanie wszelkich zbiorowości, grup społecznych, organizacji i instytucji, zjawiska i procesy obejmujące całą rzeczywistość społeczną, fakty społeczne, działania i zachowania ludzi, ich poglądy, postawy i przekonania, potrzeby, aspiracje i nastroje”. Jednak niewielu absolwentów kierunku socjologia wykonuje wszystkie te czynności. Co więcej, znaczna część absolwentów tego kierunku studiów zadaje sobie pytanie, co to w ogóle znaczy być socjologiem. Co to znaczy należeć do społeczności socjologów? Czy w ogóle jest takowa? Czy socjolog to zawód czy wykształcenie? Czy skoro nie prowadzi badań (jak mówi definicja ministerialna) i innych czynności badawczych, to może siebie określać mianem socjologa? Jak się ma bycie wykwalifikowanym socjologiem do obecnie wykonywanego zajęcia? Czy socjologia otwiera, czy zamyka możliwości zawodowe na rynku pracy? Jeżeli zamyka (jak głosi obiegowa opinia), to czy socjologowie bardziej niż przedstawiciele innych zawodów mają obawiać się znalezienia w gronie prekariuszy? Czy trudności w budowaniu tożsamości zawodowej socjologów (tożsamości opartej na pracy) mogą przyczyniać się do prekaryzacji zawodu socjologa?

Wszystkie te pytania stanowią punkt wyjścia niniejszego artykułu. Chodzi o zbadanie związków między zawodem socjologa a potencjalną prekaryzacją tego zawodu. Stawiam tezę, że brak tożsamości zawodowej socjologów i rozdzźwięk między zawodem wyuczonym (socjolog) a wykonywanym sprawiają, że socjolog może stać się zawodem prekarnym.

Pojęcie zawodu

Zawód to pojęcie, które jest przedmiotem zainteresowania zarówno socjologów, jak i pedagogów czy psychologów. Według socjologów zawód są to czynności:

- 1) trwale wykonywane,
- 2) wymagające określonego przygotowania i umiejętności,
- 3) będące świadczeniami na rzecz innych osób,
- 4) przynoszące dochody będące podstawą utrzymania.

Te cztery elementy występują w większości współczesnych definicji zawodu (Słomczyński, Domański, 1998, s. 125).

Barbara Szacka (2003, s. 291) podkreśla, że „zawody są wynikiem podziału pracy i pojawiły się wraz z rozwojem gospodarki i powstaniem rynku, na którym

praca i umiejętności stały się jednym z towarów. Już w średniowieczu istniały nie tylko zawody, ale także organizacje zawodowe w postaci cechów, które ustalały i formalizowały procedury szkoleniowe i egzaminacyjne uprawniające do wykonywania zawodów”. Natomiast Jan Szczepański uważa, że zawód „daje podstawę do zajmowania określonej pozycji społecznej i związanym z tą pozycją prestiżem — poważaniem społecznym, [...] jest systemem czynności czy prac, który jest wewnętrznie spójny, skierowany na wytwarzanie jakiegoś przedmiotu czy usług zaspokajających określone potrzeby” (Szczepański, 1965, s. 15—17). Zawód pozwala więc prowadzić określony styl życia, daje styczność z określonym środowiskiem społecznym, w którym jednostka przebywa, oraz prestiż i uznanie społeczne.

Pedagodzy, np. Tadeusz Nowacki, traktują zawód jako „wykonywanie zespołów czynności społecznie użytecznych, wyodrębnionych na skutek podziału pracy, wymagających od pracownika odpowiedniej wiedzy i umiejętności” (2004, s. 287). Psycholodzy natomiast zwracają uwagę bardziej na cechy osobowościowe związane z wykonywaniem danego zawodu. Zawód jest więc „systemem czynności wykorzystującym skłonności i zdolności pracownika. Czynności zawodowe wpływają na kształtowanie się osobowości, na postępowanie wobec ludzi i otoczenia pozaludzkiego, na rozwój procesów poznawczych, przebieg życia emocjonalnego i rodzaj kolejnych faz rozwojowych osobowości” (Nowacki, 1999, s. 81).

Jak można zauważyć, definicje te różnią się między sobą. Wydaje się jednak, że najbardziej szczegółowe rozumienie sformułowano w „Klasyfikacji Zawodów i Specjalności”. Zawód to „zbiór zadań (zespół czynności) wyodrębnionych w wyniku społecznego podziału pracy, wykonywanych stale lub z niewielkimi zmianami przez poszczególne osoby i wymagających odpowiednich kompetencji (wiedzy i umiejętności), zdobytych w wyniku kształcenia lub praktyki. Wykonywanie zawodu stanowi źródło dochodów” („Klasyfikacja...”, 2014).

Z punktu widzenia poruszanej problematyki istotne jest również rozróżnienie zawodu wykonywanego i wyuczonego. *Słownik pedagogiki pracy* podaje, że zawód wyuczony to zespół wiadomości i umiejętności nabytych w toku przygotowania zawodowego i warunkujących wykonywanie zawodu (Koczniewska-Zagórska, Nowacki, Wiatrowski, 1986, s. 416). Zawód wyuczony jest potwierdzony i zdefiniowany w świadectwach i dyplomach. Zawodowi wyuczonemu może odpowiadać w praktyce kilka lub kilkanaście zawodów (specjalności) występujących na rynku pracy, ujętych w „Klasyfikacji Zawodów i Specjalności” (Lelińska, 2006, s. 29). Natomiast zawód wykonywany jest to zespół czynności lub prac, których wykonywanie stanowi główne źródło utrzymania danej jednostki i ewentualnie jej rodziny. Zawód wykonywany jest tzw. zawodem gospodarczym, czyli występującym na rynku pracy. Nazewnictwo zawodów gospodarczych jest ujęte w „Klasyfikacji Zawodów i Specjalności”. Spotykane na rynku pracy nazwy zawodów nie zawsze odpowiadają nazwom ujętym w klasyfikacji (Lelińska, 2006, s. 29).

Socjolog jako zawód

W „Klasyfikacji Zawodów i Specjalności” możemy odnaleźć zawód socjologa. Do głównych zadań zawodowych w tej profesji należy: rozwijanie podstawowych teorii socjologicznych, tworzenie teorii i aparatu pojęciowego służącego właściwej interpretacji rzeczywistości społecznej; wykorzystywanie wyników badań prowadzonych w ramach poszczególnych subdyscyplin do uogólnień teoretycznych i metodologicznych oraz weryfikacji hipotez podstawowych teorii socjologicznych; prowadzenie badań empirycznych w poszczególnych subdyscyplinach socjologii, badanie stanu poinformowania różnych zbiorowości i grup społecznych, ich zainteresowań, postaw, preferencji w sprawach dotyczących aktualnych wydarzeń społecznych i politycznych; opracowywanie ekspertyz socjologicznych na potrzeby różnych instytucji i organizacji, ze wskazaniem optymalnych rozwiązań praktycznych; publikowanie analiz teoretycznych i metodologicznych oraz raportów z przeprowadzonych badań (<http://psz.praca.gov.pl>).

Trudno nie oprzeć się wrażeniu, że takie zadania zawodowe obowiązują socjologów zatrudnionych na wyższych uczelniach, a nie socjologów w ogóle. Z tego wynika pierwsza wątpliwość — kim faktycznie jest socjolog?

Jeżeli cofniemy się do okresu PRL, to w pierwszej kolejności przypomina się nam zawód socjologa „zakładowego”. Pierwszy „zakładowy socjolog” został zatrudniony w Zakładach Mechanicznych „Ursus” pod Warszawą już w 1959 roku (Kulpińska, 1987). Jednak takie stanowisko pracy mogło być tworzone jedynie w wielkich zakładach pracy. Nie wszyscy absolwenci socjologii mogli więc wykonywać wyuczony zawód. Z biegiem lat coraz częściej socjolodzy (choć nie tylko) zatrudniani byli jako pracownicy służb pracowniczych w zakładach pracy. Po raz pierwszy uregulowała to uchwała nr 250 Rady Ministrów z 1973 roku, w której w paragrafie 5 czytamy: „W służbie pracowniczej należy zatrudniać pracowników o wysokim poziomie ideowo-moralnym oraz o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych, a zwłaszcza specjalistów posiadających odpowiednie wykształcenie, w szczególności ekonomiczne, prawnicze, socjologiczne, psychologiczne lub pedagogiczne — stosowne do wykonywanych zadań”. Na podstawie analizy zadań stawianych służbom pracowniczym można zauważyć, że PRL-owski socjolog wykonywał zadania zbliżone do dzisiejszego specjalisty ds. personalnych/osobowych (HR — *human resources*), doradcy zawodowego (np. badanie kwalifikacji czy doszkalanie), specjalisty ds. kadr (zatrudnienia, zwolnienia), specjalisty w sprawach socjalno-bytowych, wreszcie „zadania w zakresie analiz społecznych” (Kamińska-Berezowska, 2002, s. 123).

Ta krótka analiza pozwala nam współcześnie spojrzeć szerzej na zawód socjologa. Pięć wymienionych obszarów również w czasach obecnych odpowiada kompetencjom i kwalifikacjom, które w mniejszym lub większym stopniu zdobywają absolwenci socjologii. Dlatego też socjologów należy szukać przede wszystkim w działach personalnych — na stanowiskach związanych z obsługą spraw pracowniczych (kadrowych), spraw socjalnych czy w roli doradcy zawodowego

(choć to wymaga dodatkowych kwalifikacji). Oprócz tego, jak pisze Sławomira Kamińska-Berezowska (2002, s. 10), socjolog dobrze sprawdza się też w działach marketingu (zwłaszcza jako specjalista do spraw badań marketingowych, promocji oraz *public relations*). Ponadto ważnym miejscem, w którym mogą znaleźć zatrudnienie absolwenci socjologii, są działy audytu czy kontroli jakości. Osobnym obszarem, w którym od wielu lat lokują się socjologowie, jest ogólnie rozumiana pomoc społeczna.

Rynek pracy absolwentów socjologii

Biorąc pod uwagę przedstawione refleksje, czas zestawić teorię z praktyką. Czyli należy odpowiedzieć na pytanie, jak wygląda zatrudnienie i bezrobocie absolwentów socjologii w Polsce w czasach najnowszych. Dane dotyczące zatrudnienia i bezrobocia absolwentów wyższych uczelni zbierają poszczególne wojewódzkie urzędy pracy. Niestety, nie ma wypracowanych wspólnych standardów dotyczących gromadzenia i prezentacji danych. Dlatego ograniczę się w tym miejscu do porównania danych pochodzących z trzech wojewódzkich urzędów pracy: Lublina, Katowic i Gdańska.

W tabelach 1—3 zaprezentowano dane dotyczące absolwentów kierunku socjologia w Lublinie, Katowicach i Gdańsku. Niestety, dane te nie są do końca porównywalne. Najbardziej kompletnych danych dostarcza Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie.

Tabela 1

Dane dotyczące absolwentów socjologii w Lublinie

Liczba absolwentów				Liczba absolwentów bezrobotnych			
2012/2013		2013/2014		na dzień 31.05.2013		na dzień 31.05.2014	
ogółem	w tym kobiety	ogółem	w tym kobiety	ogółem	w tym kobiety	ogółem	w tym kobiety
473	354	403	304	49	40	50	34

Źródło: WUP Lublin (data dostępu: 30.03.2016)

Tabela 2

Dane dotyczące absolwentów socjologii w Katowicach

Liczba absolwentów				Liczba absolwentów bezrobotnych na dzień 31.12.2014*	
2012/2013		2013/2014			
ogółem	w tym kobiety	ogółem	w tym kobiety	ogółem	w tym kobiety
828	630	688	513	36	28

* do 12 m-cy od dnia ukończenia nauki

Źródło: WUP Katowice (data dostępu: 30.03.2016)

Tabela 3

Dane dotyczące absolwentów socjologii w Gdańsku

Liczba absolwentów w roku 2013		Liczba absolwentów bezrobotnych w roku 2013	
ogółem	w tym kobiety	ogółem	w tym kobiety
260	201	29	22

Źródło: WUP Gdańsk (data dostępu: 30.03.2016)

Analizując łącznie zestawione w tabelach dane, można stwierdzić po pierwsze, że liczba absolwentów socjologii we wszystkich analizowanych ośrodkach jest bardzo duża (ze zdecydowaną przewagą Katowic) w stosunku do liczby absolwentów innych kierunków społecznych i humanistycznych. We wszystkich ośrodkach liczba kobiet zdecydowanie przewyższa liczbę mężczyzn. Wydaje się, że sam ten fakt może wpływać na trudności ze znalezieniem pracy przez absolwentów. Po drugie, wśród absolwentów socjologii zdecydowanie przeważają kobiety. Jeżeli chodzi o dane dotyczące bezrobocia, to widzimy, że bezrobotni absolwenci socjologii stanowią od ok. 5% w Katowicach, poprzez 11% w Gdańsku, aż do 12% w Lublinie. Warto jednak zauważyć, że różne są sposoby szacowania tej liczby (np. data zbierania danych). We wszystkich analizowanych przypadkach liczba bezrobotnych kobiet jest większa niż liczba mężczyzn.

Kolejnym wskaźnikiem, który można wykorzystać do analizy rynku pracy „socjologa”, jest sprawdzenie, czy zawód ten należy do grupy zawodów nadwyżkowych czy deficytowych. Przez zawód deficytowy należy rozumieć zawód, na który występuje na rynku pracy wyższe zapotrzebowanie niż liczba osób poszukujących pracy w tym zawodzie. Przez zawód nadwyżkowy należy rozumieć zawód, na który występuje na rynku pracy mniejsze zapotrzebowanie niż liczba osób poszukujących pracy w tym zawodzie (*Monitoring zawodów deficytowych i nadwyżkowych w województwie lubelskim*, 2014).

Na podstawie analizy danych z poszczególnych województw należy stwierdzić, że w 2014 roku zawód „socjolog” (263 204) znalazł się wśród 15 najbardziej nadwyżkowych zawodów (wg wskaźnika intensywności nadwyżki) w województwach: dolnośląskim, kujawsko-pomorskim, podkarpackim, podlaskim, śląskim, warmińsko-mazurskim. W żadnym z województw nie był natomiast zawodem deficytowym.

Uwzględniając te informacje oraz wnioski z raportów poszczególnych uczelni dotyczące śledzenia losów ich absolwentów, należy stwierdzić, że absolwenci kierunku socjologia nie mają większych niż przeciętne w danym województwie problemów ze znalezieniem pracy. Świadczą o tym liczby dotyczące bezrobotnych absolwentów. Należy jednak rozróżnić absolwentów szkół wyższych w wielkich ośrodkach miejskich, w miastach średniej wielkości i w miastach małych (chodzi o lokalizację szkoły wyższej). W tym wypadku liczba bezrobotnych absolwentów kierunku socjologia będzie wprost zależała od sytuacji na rynku pracy w danym regionie czy mieście. Pamiętajmy także, że absolwenci danej uczelni mogą się

rejestrować w innych urzędach pracy niż w mieście, w którym zlokalizowana jest szkoła wyższa.

Trudno również oszacować, w jakim stopniu absolwenci socjologii pracują „w wyuczonym zawodzie”. Dlatego też mówiąc o socjologach, nie do końca mamy jasność, o jakiej konkretnej grupie mówimy. Czy jest coś takiego, jak grupa zawodowa socjologów? Niezwykle istotne w definiowaniu takiej grupy jest pojęcie tożsamości zawodowej.

Tożsamość zawodowa

Tożsamość zawodowa to dynamiczny proces tworzenia znaczeń związanych z pełnieniem roli społecznej, wynikający z uwarunkowań czasu i miejsca, w którym realizowane są powinności zawodowe (Burke, 1991). Według badaczy zagadnienia, tożsamość zawodowa bywa uznawana za pewien rodzaj tożsamości grupowej (Gałuszka, 2003).

Badania nad tożsamością zawodową powinny objąć dwie kategorie: autodefiniowanie podmiotu badanego oraz świadomość istnienia i znajomość zespołu wartości łączących grupę (Nadolska-Styczyńska, 2011, s. 58). Według Petera Bergera: „Tożsamość, przy całym właściwym sobie związku z rzeczywistością psychologiczną, jest zawsze tożsamością w ramach określonego, społecznie stworzonego świata. Albo z punktu widzenia jednostki możemy powiedzieć: Identyfikujemy się sami, tak jak jesteśmy identyfikowani przez innych, poprzez umiejscowienie się we wspólnym świecie” (Berger, 1985).

Grupą zawodową, która ma wyraźnie ukształtowaną tożsamość zawodową, są lekarze. Wpływ na tożsamość zawodową lekarzy będą miały różne czynniki, od cech psychicznych poszczególnych jednostek, poprzez wpływy społeczno-kulturowe, po rozwój wewnętrzny dyscypliny medycznej i wykładnię instytucjonalną obowiązków zawodowych nakreślonych w dokumentach państwowych (Gałuszka, 2003, s. 67).

W przypadku konkretnego lekarza tożsamość budowana jest przede wszystkim w bezpośrednim kontakcie z pacjentem, jego rodziną i innymi pracownikami opieki zdrowotnej. Jest to więc społeczny proces konstruowania tożsamości podczas dynamicznych interakcji, w których dochodzi do kontaktu i interpretacji zachowań lekarza i pacjenta. Lekarz pracuje w zastanych instytucjonalnych ramach, które narzucają mu procedury i warunki wykonywania zawodu (Gałuszka, 2003, s. 68). Tożsamość zawodowa lekarza wprost wynika z *Kodeksu etyki lekarskiej*.

Biorąc pod uwagę przytoczoną definicję tożsamości zawodowej lekarza, można analogicznie pokusić się o stworzenie definicji tożsamości zawodowej socjologa. Tożsamość zawodowa socjologów oznaczałaby tworzenie znaczeń związanych z pełnieniem roli badacza i obserwatora zjawisk społecznych wynikających z faktu

pracy w instytucjach i organizacjach realizujących badania i analizy socjologiczne oraz w związku z realizowaniem tam powinności zawodowych. Za dokument przewodni dla tego środowiska może służyć *Kodeks etyki socjologa z 2012 roku* (Polskie Towarzystwo Socjologiczne).

Czy absolwenci socjologii wypracowali odrębną tożsamość zawodową? Czy czują się częścią społeczności socjologów, opartej na identyfikacji z danym zawodem i zasadach wynikających z kodeksu etyki socjologa? Czy widoczny brak poczucia tożsamości zawodowej nie spycha socjologów w kierunku prekariatu?

Socjolog — prekariusz?

Prekariat jest najczęściej kojarzony z sytuacją ludzi, którzy muszą się utrzymać z prac niskiej jakości, niepewnych, tymczasowych, nisko płatnych, bez perspektyw awansu, bez zabezpieczeń, najczęściej również bez umowy (Szarfenberg, 2015). Ludzi podejmujących prace precarne łączy niepewność jutra, która nie pozwala niczego planować, a także płaca tak niska, że nie stać ich na godne życie. Prekariusz jest człowiekiem zawieszonym między dobrobytem a biedą, pozbawionym bezpieczeństwa materialnego i stale zagrożonym społeczną marginalizacją.

Wśród wielu niedostatków prekariusze doświadczają również braku tożsamości opartej na pracy. Jeśli już są zatrudnieni, to ich praca nie daje możliwości rozwoju kariery. Wykonują zajęcia nieznanie tradycji społecznej, bez poczucia przynależności do społeczności zawodowej opartej na stałych praktykach, kodeksach etycznych oraz normach zachowań, wzajemności i braterstwa (Standing, 2014).

Pytanie, które w związku z tym się nasuwa, dotyczy tego, czy absolwenci socjologii doświadczają przynależności do społeczności socjologów? Czy budują tożsamość zawodową w oparciu o zajęcie, które wykonują?

Jak pisze Standing (2014, s. 52), „prekariuszki i prekariusze nie czują się częścią solidarnej społeczności pracowniczej, co sprawia, że funkcjonują w poczuciu alienacji i instrumentalnego traktowania [...]. Prekariat cierpi na brak tożsamości zawodowej, nawet jeśli niektórzy posiadają kwalifikacje zawodowe i wykonują prace o wyszukanych nazwach”.

Młodzi ludzie w większości przypadków chcą odczuwać tożsamość zawodową i zrobić karierę w konkretnym zawodzie. Jednak jej osiągnięcie wymaga długofalowej strategii. Wielu absolwentów wyższych uczelni wkrótce po zakończeniu studiów odkrywa, że praca, którą mogą uzyskać, jest dorywcza, a płace za niskie, żeby spłacić długi zaciągnięte w czasie nauki. Wykonywane przez nich zajęcia nie odpowiadają ich oczekiwaniom i aspiracjom. Widzą i słyszą, że miliony ich rówieśników utknęły na stanowiskach, do których kompletnie nie przystają ich umiejętności. Muszą chwytać się, czego tylko mogą, a nie zająć, które umożliwiłyby im stworzenie wartościowej tożsamości zawodowej. Dostępne dane dla Polski

pokazują jednoznacznie, że ponad połowa (52,5%)¹ ludzi w wieku 20—29 lat pracuje w ramach umów tymczasowych, co czyni Polskę liderem w Europie pod tym względem. Trudno budować tożsamość zawodową w pracy tymczasowej.

Niemniej jednak, pomimo ewidentnych trudności z budowaniem tożsamości zawodowej na podstawie wykonywanej pracy przez absolwentów socjologii, nie można jednoznacznie kwalifikować ich do grona potencjalnych prekariuszy. Niestety, brakuje dokładniejszych danych dotyczących tego, gdzie konkretnie pracują absolwenci socjologii, jaki rodzaj umowy o pracę (lub inny) mają, czy utożsamiają się z zawodem socjologa, czy tylko traktują ukończone studia jako pewien zestaw kwalifikacji niezbędnych do podjęcia pracy w innym wykonywanym zawodzie. Jest to bez wątpienia pole do przyszłych, pogłębionych badań socjologicznych, dzięki którym mielibyśmy pełniejszy obraz kariery zawodowej absolwentów tego kierunku.

Podsumowanie

Tożsamość zawodowa jest niezwykle istotna w budowaniu własnej kariery zawodowej. Móc powiedzieć o sobie: jestem lekarzem, nauczycielem, hydraulikiem — pozwala na jednoznaczne usytuowanie się zarówno w przestrzeni społecznej, jak i w wynikającej z prestiżu danego zawodu hierarchii społecznej.

Czy absolwent kierunku socjologia mówi o sobie: jestem socjologiem? Wydaje się, że dość rzadko. Nawet pracownicy wyższych uczelni zatrudnieni w instytutach socjologii częściej mówią o sobie jako o pracownikach naukowych (naukowo-dydaktycznych), badaczach niż jednoznacznie określają się jako socjologowie. Coraz częściej o socjologii mówimy w kontekście wykształcenia, a nie zawodu.

Trudno również na podstawie przedstawionych analiz stwierdzić, że absolwentów socjologii dotyczy (z powodu braku tożsamości zawodowej) większe ryzyko znalezienia się w gronie prekariuszy niż absolwentów innych kierunków studiów. O byciu prekariuszem decyduje większa liczba czynników niż tylko kwestie tożsamości zawodowej (por. Standing, 2014). Oznacza to, że w świetle moich analiz teza postawiona na początku artykułu nie została potwierdzona.

Na koniec warto za Piotrem Matczakiem (2002, s. 189) przytoczyć teorię Ulricha Bluma i Leonarda Dudleya (1996), którzy wychodząc od modelu uczestnictwa jednostki w życiu społecznym, doszli do dynamicznego modelu tożsamości grupowej, określając warunki, w jakich jednostka jest gotowa zmienić grupę na rzecz innej, gdyż przestała się z nią utożsamiać. Tożsamość jednostki pojmowali jako rodzaj zakorzenienia podmiotów w społeczeństwie opartego na trojakiach więziach: podległości, wspólnoty i wiedzy. Jednocześnie badacze zauważają, że życie społeczne przynosi ofertę nowych grup skierowanych do jednostki. Jednostka

na podstawie indywidualnych potrzeb podejmuje decyzje, czy przechodzi do innej grupy, czy zostaje. Decyzje te są zdaniem badaczy racjonalne — utożsamienie następuje z tą grupą, która wydaje się oferować więcej (Matczak, 2002, s. 191).

Wydać się, że podobnie może być z tożsamością zawodową absolwentów socjologii. Nie są oni na stałe związani z jednym zawodem (poza wyjątkami), a dynamiczna sytuacja na rynku pracy zmusza ich często do zmiany pracodawcy. Wraz ze zmianą pracodawcy (często również branży, stanowiska i zakresu obowiązków) jednostka zaczyna identyfikować się z kolejną grupą zawodową (tą, która w tym wypadku ma jej więcej do zaoferowania). To sprawia, że budowanie tożsamości zawodowej absolwentów socjologii może być powierzchowne, pragmatyczne i zależeć od ich aktualnego miejsca na rynku pracy.

Literatura

- Berger P.L., 1985: *Tożsamość jako problem socjologii wiedzy*. W: E. Nowakowska-Soltan, red.: *Problemy socjologii wiedzy*. Warszawa.
- Burke P.J., 1991: *Identity Process and Social Stress*. „American Sociological Review”, No. 56 (6), s. 836—849.
- Gałuszka M., 2003: *Spoleczne i kulturowe powinności medycyny. Tożsamość zawodowa i atrofia moralna*. Wrocław.
- Kamińska-Berezowska S., 2002: *Socjolog w zakładzie pracy — nowe wyzwania i perspektywy*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- „Klasyfikacja Zawodów i Specjalności”, 2014, http://psz.praca.gov.pl/rynek-pracy/bazy-danych/klasyfikacja-zawodow-i-specjalnosci/wyszukiwarka-opisow-zawodow/-/klasyfikacja_zawodow/zawod/263204 (data dostępu: 21.03.2016).
- Koczniewska-Zagórska L., Nowacki T., Wiatrowski Z., red., 1986: *Słownik pedagogiki pracy*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kodeks etyki lekarskiej*. Naczelna Izba Lekarska, 1991 (ze zmianami w latach 1993 i 2003).
- Kodeks etyki socjologa*, 2012. Polskie Towarzystwo Socjologiczne.
- Kulpińska J., 1987: *Socjologia pracy w Polsce — stan perspektywy*. „Humanizacja Pracy”, nr 4.
- Lelińska K., 2006: *Zawodownawstwo w planowaniu kariery*. Warszawa: Ochotnicze Hufce Pracy.
- Matczak P., 2002: *Utylitarny sens tożsamości*. W: K. Bondyra, S. Lisiecki, red.: *Odmiany polskich tożsamości*. Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora, s. 183—202.
- Monitoring zawodów deficytowych i nadwyżkowych w województwie lubelskim w 2014*, <http://wuplublin.praca.gov.pl/monitoring-zawodow> (data dostępu: 30.06.2016).
- Nadolska-Styczyńska A., 2011: *Być muzealnikiem. Pytanie o tożsamość zawodową?* „Rocznik Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu”, nr 2, s. 48—64.
- Nowacki T., 1999: *Zawodownawstwo*. Radom: ITE.
- Nowacki T., 2004: *Leksykon pedagogiki pracy*. Radom: ITE.

- Słomczyński K.M., Domański H., 1998: *Zróżnicowanie społeczno-zawodowe*. W: Z. Krawczyk, K. Sowa, red.: *Socjologia w Polsce*. Rzeszów: Wyższa Szkoła Pedagogiczna.
- Standing G., 2014: *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*. Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Szacka B., 2003: *Wprowadzenie do socjologii*. Warszawa: Oficyna — „W” Naukowa.
- Szarfenberg R., 2015: *Prekariat — krótkie wprowadzenie*. Tekst w ramach projektu Zakładu Teorii i Metodologii Polityki Społecznej oraz Zakładu Polityki Społecznej w Środowisku Lokalnym UW, www.rszarf.ips.uw.edu.pl/pdf/prekariat.pdf (data dostępu: 20.02.2015).
- Szczepański J., 1965: *Czynniki kształtujące zawód i strukturę zawodową*. W: A. Sarapata, red.: *Socjologia zawodów*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Uchwała nr 250 Rady Ministrów z 1973 roku w sprawie służby pracowniczej w państwowych jednostkach organizacyjnych. „Monitor Polski” 1973, nr 53, poz. 297.